

Kolejny dzień zamieszek w Egipcie

8 marca 2013

Chroniący swą tożsamość maskami i kapturami młodzi demonstranci starli się z policją na ulicach egipskiego miasta Port Said, gdzie zamieszki trwają już piąty kolejny dzień.

Położony u północnego wejścia do Kanału Sueskiego Port Said jest jednym z głównych ośrodków antyrządowych niepokojów, które nie przestają wstrząsać Egiptem od czasu obalenia dwa lata temu autokratycznego prezydenta Hosniego Mubaraka. Napięcie w mieście wyraźnie wzrosło po skazaniu w styczniu 21 ludzi na karę śmierci za udział w krwawych starciach na tamtejszym stadionie piłkarskim 1 lutego ubiegłego roku, kiedy to zginęło 79 osób.

Materiały reportażowe, nakręcone w czwartek w Port Saidzie przez arabską telewizję satelitarną Al Arabija, pokazują młodych ludzi rzucających kamienie i czyniących obraźliwe gesty w kierunku szpaleru policjantów, którzy ostrzeliwują zasłane śmieciami ulice granatami z gazem łzawiącym. Lokalne władze bezpieczeństwa powiedziały Reuterowi, że wzmacniają ochronę centralnego więzienia i biur zarządu Kanału Sueskiego przed wyznaczonym na sobotę posiedzeniem sądu, który – jak się oczekuje – zatwierdzi wydane w styczniu wyroki śmierci dla sprawców stadionowej masakry.

Wcześniej w bieżącym tygodniu w zamieszkach w Port Saidzie zginęło sześć osób, w tym trzech policjantów. Tamtejsza ludność twierdzi, że ekipa wywodzącego się z islamistycznego Bractwa Muzułmańskiego obecnego prezydenta Egiptu Mohammeda Mursiego lekceważy jej interesy.

Autor: Marek Nowicki

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl